

La Valse Du Mal

Kalina Jędrusik

La, la, la, la -
każdego dnia
się za mną snuje
„La Valse du mal” -
ten walczyk, co
mnie zniszczyć chce.
Jest na mnie zły,
nie ufa mi,
bo wie, co knuję -
i nikt, i nic,
i nawet on
nie zdoła wstrzymać mnie.

Przekwitły georginie i
przez pięciolinię moich dni
powoli płynie ze mną w dal
„La Valse du mal”.
I dręczy mnie,
i tak się źle
mną opiekuje
„La Valse du mal” -
wesoły walczyk,
co mnie zniszczyć chce.

Zdołałam już polubić go
w mych wędrówkach aż na dno,
powoli grzejąc
w palcach cienkie szkło..
Naiwność melancholii tej
potrafiła krzepić mnie
gdy wątpiałam,
gdy szans było wokół coraz mniej...

La, la, la, la -
tak się co dnia
wciąż za mną snuje
„La Valse du mal” -
ten walczyk, co
mnie zniszczyć chce.
Łudzi się, że
walizki swej
już nie spakuję,
zostanę z nim
w tym mieście, gdzie
nikt nie pokocha mnie.

[2x:]

Nie skusisz mnie, walczyku, i
na pięciolinii moich dni
być nutką nikłą, nutką zwy-
kłą nie każ mi.
La, la, la, la -
żadnego dnia
nie pożałuję
z wędrówek przez
ogrody życia
pełne kwiatów zia...